

PIOTR MUCHOWSKI

Uniwersytet im. Adama Mickiewicza w Poznaniu

PRZYSZŁY ŚWIAT WEDŁUG ESSEŃCZYKÓW

Chyba bez przesady można stwierdzić, że cała teologia esseńczyków nakierowana była na nadchodzący koniec świata. Esseńczycy byli przekonani – jak dowodzą tego ich teksty – że żyją na progu dni ostatecznych, tuż przed końcem świata. Spodziewali się, że lada chwila przyjdzie mesjasz, a nawet mesjasze, że nastąpi eschatologiczna wojna i sąd ostateczny. Sąd ostateczny – dokonany przez Boga na umarłych i żywych – położyć miał kres istnieniu ludzi grzechu, w tym przeciwników religijnych i politycznych esseńczyków, i przynieść im zbawienie w postaci życia nie kończącego się, doskonałego i szczęśliwego u boku Stwórcy. Najwyraźniej nadejścia dni ostatecznych oczekiwali w bardzo krótkim, konkretnym czasie, w przeciagu – jak wydaje się – okresu rzędu kilkudziesięciu lat. Wskazuje na to szereg wypowiedzi w ich rękopisach. Dodać tu trzeba jednakże, że, jak sugerują pewne ustępy, zapowiadany koniec świata jednak nie nadchodził, wbrew ich oczekiwaniom. Wiara esseńczyków wystawiona była na próbę. Zapowiedzi wyczytane z pism biblijnych, przede wszystkim pism proroków, nie spełniały się – takie poczucie esseńczycy najwyraźniej mieli w I wieku p.n.e., jak przekazują ich teksty z tego okresu¹.

W piśmiennictwie esseńskim znajdujemy bardzo dokładne, wręcz precyzyjne, opisy końcowego okresu świata – w terminologii rękopisów qumrańskich okresu „końca dni”². Duża grupa rękopisów zawiera teksty egzegetyczne, w których wyjaśniane jest ukryte znaczenie wypowiedzi proroków w odniesieniu do współczesnych esseńczykom czasów i osób. Konkretnie wydarzenia polityczne II i I wieku p.n.e. odczytywane są jako znaki nadejścia czasów ostatecznych³. Niektóre z rękopisów qumrańskich kreślą dokładny obraz mających nastąpić wydarzeń. Tak przykładowo *Reguła Wojny*⁴ przedstawia eschatologiczną wojnę pobożnych z bezbożnymi, wojnę

¹ Zob. np. 1QPeszer do *Księgi Habakuka* VII, 5-14.

² Albo „dni ostatecznych”, hebr. *acharit hajjamim*. Odnośnic dokładnego wykazu ustępów w rękopisach qumrańskich dotyczących tematyki wiary w życie pozagrobowe, zob. E. Puech, *La Croyance des Esséniens en la Vie Future: Immortalité, Réurrection, Vie éternelle?*, t. 1-2, Paris 1993, s. 327-692.

³ Są to najwyraźniej wydarzenia związane z objęciem władzy politycznej i religijnej przez hasmoneuszy. Liczne aluzje do władców hasmonejskich i ich rządów, wrogich esseńczykom, znajdujemy przede wszystkim w qumrańskiej literaturze egzegetycznej, a zwłaszcza w peszerach.

⁴ *Albo Wojna synów światłości z synami ciemności*, jeden z najliczniej zachowanych utworów esseńskich.

z udziałem ludzi oraz Boga i Beliala. W jej rezultacie unicestwione miały zostać duchy zła i grzesznicy. Utwór, który najwyraźniej jest rodzajem wizji, przedstawia dokładnie uzbrojenie żołnierzy, organizacje oddziałów, przebieg wojny i jej zwycięski dla Boga i jego wybranych koniec. Inny utwór, *Reguła błogosławieństw* (1Q28b) opisuje posiedzenie społeczności esseńskiej – wespół z mesjaszami – na końcu dni.

Niestety rękopisy qumrańskie w dużo mniejszym zakresie odnoszą się do okresu po sądzie ostatecznym, oddzielającym świat doczesny od świata przyszłego. Informacje na temat tego, jak – wedle ich wierzeń – miał wyglądać przyszły świat pojawiają się jedynie sporadycznie, najczęściej w formie aluzji przy okazji różnych wypowiedzi zapowiadających przyszłą nagrodę dla pobożnych. Jeśli wziąć pod uwagę, że pisma esseńskie wręcz w szczegółach omawiają przyszłe wydarzenia końca obecnego świata, skąpość wypowiedzi na temat samego przyszłego świata wydaje się nieco zaskakująca. Sądzę, że jednym z możliwych wyjaśnień tego stanu rzeczy jest, że esseńczycy akceptowali pewne ogólne wierzenia w tym względzie, przede wszystkim zaś te ukazane w *Księdze Henocha*.

Próbując odpowiedzieć na pytanie, w jaki przyszły świat wierzyli esseńczycy, należy poruszyć dwie kwestie. Po pierwsze, zagadnienie zmartwychwstania. Po drugie, jak esseńczycy wyobrażali sobie raj w świetle danych rękopisów qumrańskich, danych, niestety, dość ograniczonych.

Co do pierwszej kwestii, to niewątpliwie wedle teologii esseńskiej przyszły świat miał być również udziałem ludzi zmartwychwstałych. Nie jest jednakże do końca jasne, jak wyobrażali sobie zmartwychwstanie, przede wszystkim, czy wierzyli w zmartwychwstanie cielesne. Wątpliwości co do tego wynikają z faktu, że Józef Flawiusz w *Wojnie żydowskiej*, w drugiej księdze rozdz. VIII, ustęp 11, opisując esseńczyków, zamieszcza następującą relację na temat ich wierzeń (przekład Radożyckiego⁵): *Mają oni niezłomną wiarę, że ciała są niezniszczalne, a tworząca je materia przemijająca, lecz dusze nieśmiertelne trwają wiecznie*. I dalej podaje: *Podzielając pogląd synów Hellady utrzymują, że na dobre dusze czeka mieszkanie za oceanem i miejsce, które nie trapią ulewy, śnieżyce lub skwar, lecz orzeźwia je zawsze łagodny zefir, wiejący od oceanu. Złym duszom przeznaczają ciemną i nawiedzaną burzami odczłań, gdzie są tylko niekończące się kary*. Ta relacja Flawiusza jest niezgodna z podaniem z III wieku autorstwa Hipolita z Rzymu, który w tekście *Refutatio*, w księdze IX, rozdz. 22 pisze, że esseńczycy *głoszą, że nawet ciało zmartwychwstanie i będzie nieśmiertelne w taki sam sposób jak dusza jest już nieśmiertelna. Utrzymują, że dusza oddzieliwszy się (od ciała), spoczywa do sądu w pewnym miejscu, przyjemnie owiewanym wiatrem i oświetlonym*. Te dwie różne relacje były wielokrotnie dyskutowane przez różnych badaczy. Nie jest do końca pewne, jak je interpretować. Co istotne jednak, w świetle niedawnych badań, przede wszystkim E. Puecha, autora obszernego opracowania problematyki życia pozagrobowego w żydowskim piśmiennictwie biblijnym i pobiblijnym – *La croyance des esséniens en la vie future*⁶, za nadrzędny znać należy – jak wydaje się – przekaz Hipolita, który najprawdopodobniej oparty został na jakimś źródle żydowskim z okresu I wieku n.e. Puech na poparcie tej tezy wskazuje dane z rękopisów qum-

⁵ Józef Flawiusz, *Wojna żydowska*, Poznań 1980.

⁶ E. Puech, *La Croyance des Esséniens en la Vie Future...*

rańskich, które przekazują wizję zmartwychwstania ciał. Przede wszystkim tekst 4QApokalipsy mesjańskiej. Twierdzenie Puecha jest wprawdzie nieco osłabione ze względu na brak pewności co do esseńskiego autorstwa tego tekstu, uznać je niemniej należy – jak sądzę – za dobrze uzasadnione i wysoce prawdopodobne⁷.

Apokalipsa mesjańska, pochodząca z II wieku p.n.e. a więc początkowego okresu istnienia społeczności esseńskiej, jest tekstem wyjątkowym jeśli chodzi o tematykę czasów ostatecznych. Jako jedyny tekst z Qumran traktuje wyraźnie o zmartwychwstaniu i sądzie ostatecznym. Podaje, że sprawiedliwi i pobożni zostaną wynagrodzeni przez Boga za swą wierność (ewentualnie wiarę) życiem wiecznym, natomiast bezbożni zostaną surowo osądzeni i skazani na śmierć. W tym ostatnim przypadku tekst mówi o śmierci, nie zaś wiecznym uwięzieniu. Co również istotne, wzmiankuje jedynie zmartwychwstanie pobożnych i tym samym sugeruje, że zmartwychwstanie miało dotyczyć jedynie tej grupy⁸. *Apokalipsa mesjańska* jest najważniejszym argumentem za nadrzędnością przekazu Hipolita.

W tekście tym pojawiają się nadto takie terminy, jak „dolina śmierci” i „most nad otchłanią”, przypuszczalnie odnoszące się do miejsca sądu ostatecznego i przejścia zbawionych do raj⁹. Jak wynika ze wzmianek w niektórych tekstach miejscem zmartwychwstania miała być Jerozolima¹⁰.

Poza *Apokalipsą mesjańską*, w jeszcze jednym tekście znalezionym w Qumran występuje obszerna wypowiedź na temat zmartwychwstania. Jest nim 4QPseudo-Ezechiel¹¹, który zawiera egzegezę rozdziału 37,1-14 *Księgi Ezechiela*. Tekst ten najprawdopodobniej nie jest autorstwa esseńskiego, jednak jego obecność w kolekcji rękopisów esseńskich, i to najprawdopodobniej aż w 6 egzemplarzach, dowodzi, że musiał być to tekst bliski teologicznie esseńczykom i odzwierciedlający ich wierzenia. Fragment 2 rękopisu 4Q385, zaświadczonego ten utwór, zawiera wizję powstającego z martwych ludu, błogosławiącego Boga¹².

⁷ Tamże, s. 703-762.

⁸ Niestety rękopis jest uszkodzony, stąd niektóre wypowiedzi są jedynie fragmentaryczne. Niemniej ich wymowa jest bezsporna. Por. 4Q521 frag. 2 kol. 2 + frag. 4, 5-13:

Pan bowiem nawiedzi pobożnych, a sprawiedliwych zawoła po imieniu. [...] Uczci pobożnych na tronie wiecznego królestwa. Rozwiąże związanych, otworzy oczy niewidomym, podniesie pochylonych. [...] W swojej łaskawości od[placi im,] a owo[ć] dobrego [czyn]u do nikogo nie dotrze z opóźnieniem. Za[ś] czyty jakich nie było uczyni Pan, jak zapo[wiedział]. Uzdrowi bowiem konających, wskrzesi zmarłych, ubogim ogłosi dobrą nowinę, [nędzarz]y nasy[ci,] wypędzonych sprawadzi, głodnych uczyni bogatymi; frag. 5 kol. 2 + frag. 7, 5-8:

[...] jak ci, którzy przeklinają. Bę[da] oni bowiem dla śmierci, [gdy] Wskrzesiciel [podniesi]e umarłych swego ludu. Będziemy składać dzięki i powiemy wam o spraw[ie]dliwych czynach Pana, który [osądził] syn[ów] śmie[ci] i otworzył [groby] sprawiedliwych.

⁹ Zob. E. Puech, *Qumran Cave 4, XVIII, Discoveries in the Judaean Desert XXV*, Oxford 1998, s. 1-2.

¹⁰ Por. np. 4Q177 kol. 11, 15-16.

¹¹ Por. D. Dimant, *Qumran Cave 4, XXVI, Discoveries in the Judaean Desert XXX*, Oxford 2001, s. 17-88.

¹² 1 [I poznają, że ja jestem] JHWH, [który] wybawiłem mój lud dając mu przymierze. 2 [I powiedziałem: JHWH!] Widziałem wielu z Izraela, którzy kochali twe imię i chodzili 3 drogami [sprawiedliwości]. T]o [zaś] kiedyż nastąpi i jak zostanie odpłacona ich pobożność? I powiedział JHWH 4 do mnie: Pokażę synom Izraela, aby poznali, że ja jestem JHWH. 5 [Następnie powiedział]: Człowieku, prorokuj nad kośćmi i mów: Niech [się] połączą kość z kością, staw 6 [ze stawem.] I stało się ta[k.]. Wówczas powiedział po raz

Na podstawie relacji Hippolita i przekazu rękopisów z Qumran, przede wszystkim zaś dwóch wskazanych utworów *Apokalipsy mesjańskiej* i *Pseudo-Ezechiela*¹³ wydaje się, że esseńczycy rzeczywiście wierzyli – wbrew relacji Flawiusza – w zmartwychwstanie ciał. Esseńczycy najprawdopodobniej oczekiwali jedynie zmartwychwstania wybranych przez Boga. Zgodnie z esseńską doktryną predestynacji, Bóg już tworząc świat dokładnie zaplanował jego losy i wybrał tych, którzy mieli zostać zbawieni. Kto poza członkami społeczności esseńskiej miał być zbawiony nie wynika jasno z rękopisów qumrańskich. Zwłaszcza w odniesieniu do współczesnych esseńczykom pokoleń. Z jednej strony esseńczycy wierzyli, że przynależność do ich społeczności jest dowodem Bożego wybrania i że to dla nich Bóg przygotował przyszły świat, z drugiej strony rękopisy qumrańskie w różnych eschatologicznych kontekstach, np. w odniesieniu do przyszłej świątyni (ukazanej m.in. w Zwójcu Świątyni), wydają się dawać obraz całego społeczeństwa Izraela. Stąd rzecz nie jest jasna.

Jaki los miał spotkać pozostałych ludzi, tych których Bóg nie przeznaczył do życia w przyszłym świecie? Na podstawie różnych, z reguły nieprecyzyjnych, ogólnych wypowiedzi w literaturze qumrańskiej wynika, że zakładane były dwie możliwości – śmierć ostateczna, i wieczne uwięzienie, połączone z cierpieniami. Pogląd taki jest zasadniczo zgodny z tekstem *Księgi Henocha*, dokładnie *Księgi Stróżów*, gdzie przedstawiona została wizja czterech grot i czterech kategorii przebywających w nich duchów zmarłych, oczekujących na sąd ostateczny¹⁴.

Co do drugiej kwestii, jak esseńczycy wyobrażali sobie przyszły świat? – to, niestety, jak już zaznaczyłem, rękopisy qumrańskie nie przedstawiają dokładnej wizji życia w przyszłym świecie. Mówią jedynie ogólnie o nagrodzie dla pobożnych i życiu bez śmierci i zła. Życiu wiecznym, bez końca. Są to zwykle krótkie wypowiedzi w różnych tekstach, komentarzach, regułach, hymnach. Przykładowo, *Wizja Amrama* 4Q548 frag. 1, 12-14 zawiera następującą wypowiedź:

Dlatego wszyscy Synowie Światłości [pójd]ą do światłości, do roz[koszy wiecznej, do rado]ści. Zaś wszyscy Synowie Ciem[ności do ciemności, do śmierci,] i na zatracenie pójdą. Synowie światłości to oczywiście termin używany na oznaczenie esseńczyków, synowie ciemności – bezbożnych.

Radość nowego życia zbawionych w przyszłym świecie, w raju, najwyraźniej miała być powodowana obcowaniem z Bogiem. Jedno z błogosławieństw w *Regule błogosławieństw* 1Q28b kol. 4, 24-26, odnoszącej się do czasów ostatecznych, mówi *Obys jak anioł oblicza w świętym przybytku chwały Boga Zastęp[ów] wiecznie służył. Byś był wokoło, służąc w pałacu królewskim i wyznaczał los wraz z aniołami oblicza. Obecność Boga była – jak wskazuje na to między innymi ten tekst – postrzegana jako apogeum szczęścia. I trzeba stwierdzić, że zasadniczo jedynym dokładnym obrazem zbawionych w niebie, jaki przedstawiają rękopisy qumrańskie, jest obraz zbawionych*

drugi: *Prorokuj, niech pokryją je ścięgną i niech powleką się skórą. 7 [Niech pokryje je mięso.] Wówczas powi[edz]iał ponownie: Prorokuj na cztery strony nieba i niech wiatr 8 [nieba] powieje [na nie i niech ożyją, i powstanie] lud wielki, i będzie błogosławił JHWH Zastępów, któr[ly] 9 [dał mu życie].*

¹³ Niezależnie od kwestii autorstwa tych tekstów, które najprawdopodobniej jednak nie były własnymi utworami esseńczyków.

¹⁴ Por. 1 Hen 22,2-4. Zob. E. Puech, *La Croyance des Esséniens en la Vie Future...*, s. 734-738.

wielbiących Boga. Najlepszym tego przykładem jest *Pieśń Ofiary Szabatowej*¹⁵, jeden z najliczniej zaświadczonych utworów qumrańskich, który przedstawia niebiańską liturgię. Ludzie, wraz z aniołami, śpiewają i ślawią Boga, siedzącego na tronie.

Jak ponadto zbawieni mieli spędzać czas w niebie, przez wieczność, nie jest jasne. Rękopisy mówią niewiele na temat, jakie de facto miało być owe nowe życie. Oczywiście poza tym, że szczęśliwe, radosne, nieskończone, wolne od cierpień i trosk – jak o tym świadczy chociażby cytowana *Apokalipsa mesjańska: Uzdrowi bowiem konających, wskrzesi zmarłych, ubogim ogłosi dobrą nowinę*, [nędzarz]y nasy[ci,] wypędzonych sprowadzi, głodnych uczyni bogatymi. Biorąc jednakże pod uwagę, że rękopisy opisują nową Jerozolimę i nową świątynię wydaje się, że w koncepcji esseńczyków przyszły świat miał znajdować się na ziemi i mieć w jakimś stopniu ziemski wymiar. Czytając ustępy dotyczące przyszłego świata odnosi się wrażenie, jak gdyby zbawieni mieli wieść życie na wzór życia doczesnego, aczkolwiek doskonałe i szczęśliwe. W tym kontekście trzeba podkreślić, że *Księga Henocha* – która niewątpliwie była kompozycją niezwykle autorytatywną dla esseńczyków, o czym świadczy zarówno liczba zwojów z jej tekstem w Qumran, jak i jej wpływy w literaturze własnej esseńczyków – ukazuje miejsce przebywania Boga na ziemi, na wysokiej górze, znajdującej się – jak wynika z tej księgi – gdzieś na północy lub północnym zachodzie (biorąc Judeę jako punkt odniesienia). Notabene układanie zwłok zmarłych w grobach na cmentarzu w Qumran na osi północ południe, z twarzą zwróconą na północ, jest wyjaśniane właśnie domniemanym położeniem raju. Same zaś pojedyncze mogiły, niezwykle dla tamtego okresu, są związane z esseńskimi wierzeniami na temat zmartwychwstania¹⁶. Również ukazane w *Księdze Stróżów*, podczas drugiej podróży Henocha, miejsce przebywania zmarłych, oczekujących na sąd, i miejsce mającego nastąpić sądu znajdują się na ziemi, w pobliżu Jerozolimy¹⁷. Te koncepcje Księgi Henocha, pochodzącej z III wieku p.n.e., niewątpliwie silnie oddziaływały na myśl teologiczną esseńczyków. Wydaje się, że wierzenia esseńczyków wpisują się dokładnie w koncepcje śmierci i przyszłego świata naszkicowane w *Księdze Henocha*. Takie wypowiedzi jak ta z *Hodajot* (kol. 11, 19-20) *Dziękuję ci, Panie, że wydobyłeś mą duszę z zatracenia i zgubnego szeolu wyniosłeś mnie na wieczną wysokość, bym chodził po bezkresnej równinie* dokładnie pasują do wizji *Księgi Henocha*. Można stąd pokusić się o tezę, że wierzenia esseńczyków mają za podstawę wizję nieba ukazaną Henochowi.

Podsumowując te dane należy stwierdzić, że rękopisy z Qumran i relacja Hipolita świadczą, że przyszły świat wedle esseńczyków był przeznaczony dla sprawiedliwych, Bożych wybranych – zarówno dla tych, którzy żyli w chwili sądu ostatecznego, jak i umarłych – mających zmartwychwstać cieleśnie w dniu sądu. Świat ten miał – jak wydaje się – być urządzony, przynajmniej do pewnego stopnia, na wzór świata doczesnego. Miał znajdować się na ziemi. Najprawdopodobniej Jerozolima miała być jego centralnym miejscem. Miał być to świat doskonały. Świat, w którym szczęśliwi ludzie, żyjący bez końca, obcując z Bogiem i jego aniołami. Jak ponadto miał wyglądać przyszły świat – nie jest jasne.

¹⁵ Utwór znany też pod nazwą *Liturgia anielska*.

¹⁶ Por. 1 Hen 25. Zob. J. T. Milik, *The Book of Enoch. Aramaic Fragments of Qumran Cave 4*, Oxford: 1976, s. 33-41; E. Puech, *La Croissance des Esséniens en la Vie Future...*, s. 699-702.

¹⁷ Por. 1 Hen 22.

The next world according to the Essenes

Abstract

The theology of the Essenes was focused on the coming new world. The Essenes believed that they were living at the end of time. The Qumran manuscripts contain many passages pertaining to the eschatological times, but only some of them relate to the afterworld, the world after the eschatological judgement. This article raises two issues – what were the Essenes' imaginations concerning the resurrection and concerning the next world. In the first case the relations of Flavius and Hippolytus and two Qumran works, *4QMessianic Apocalypse* and *4QPseudo-Ezekiel*, have been discussed. They show that the Essenes believed in the resurrection of bodies, but most probably only of some pious people. With regard to the second issue, the Qumran scrolls do not contain any detailed descriptions of life in the afterworld. The passages relating to the next world occur mainly in the context of the future reward and they speak generally about a happy and carefree life with God. Some statements in the Qumran scrolls suggest that according to the Essenes the next world was to be on earth and Jerusalem was to be its centre. Most probably the beliefs of the Essenes in this respect were influenced by the *Book of Enoch*.